

Legendarna Gruzja

Scenariusz zajęć dla dzieci z klas I-III.
Czas trwania zajęć: 1 godzina lekcyjna.

Potrzebne materiały: duże kartki papieru, makulaturowe wytłoczki od jajek, kredki lub flamastry, klej, 3 patyki różnej długości (do przedstawienia różnicy wysokości między najwyższymi szczytami Polski, Gruzji i świata), flaga i godło Gruzji, alfabet gruziński, mapa Gruzji.

Scenariusz lekcji

1. Na tablicy piszemy dużymi literami słowo Gruzja.

Dzieci pytamy o znaczenie tego słowa: czy to może a) ozdobne pudełko na guziki, b) czy może przyjaciel Papy Smerfa, c) a może nazwa państwa?

Po odnalezieniu rozwiązania, pytamy czy dzieci wiedzą coś o Gruzji.

Słuchamy odpowiedzi, a następnie prosimy dzieci o to by wygodnie usiadły i zamknęły oczy. Zaczynamy opowieść:

Żeby poznać Gruzinów, czy też Kartlów – bo tak siebie nazywają Gruzini – dobrze jest posłuchać legendy o powstaniu Gruzji.

Oto ona:

Na początku czasu Bóg stworzył niebo, Ziemię, ludzi i zwierzęta. Gdy zobaczył, że wszystko to było piękne, postanowił podzielić Ziemię między stworzone narody, a zwierzęta wypuścił, by zasiedliły Ziemię. Gdy narody dowiedziały się o zamiarach Boga zaczęły się prześcigać w wydzieraniu sobie najpiękniejszych i najżyźniejszych kawałków Ziemi. Bóg zobaczywszy ten gwałt i harmider nakazał wszystkim ustawić się w kolejce i spokojnie czekać na przydział. Do tej zgrai hałaśliwych, zwaśnionych, rozpychających się łokciami i rządnych majątności narodów nie zaliczali się tylko Kartlowie (Gruzini). Ci bowiem ponad wszelkie posiadłości ukochali samo życie, którym postanowili się cieszyć przy każdej sposobności. Oni nie chcieli marnować ani chwili na waśnię i wyczekiwanie w długiej kolejce. Odeszli zatem, by z dala od zgiełku i wrzawy świata, zasiąść przy stole i cieszyć się sobą nawzajem w miłej atmosferze. Ponieważ nie lubili się kłócić i cenili porządek wybrali z pośród siebie przewodnika uczy, czyli *tamadę*, którego zadaniem było wznoszenie przepięknych i bardzo długich toastów winem na cześć biesiadników, Boga, miłości, życia i śmierci. Na *tamadę* wybierano najmądrzejszego człowieka z pośród biesiadników, by jego mądrość czuwała nad spokojnym i radosnym przebiegiem uczy. Przewodnik decydował, kiedy należy wznosić kielichy. Bez jego zaproszenia nikt nie miał prawa pić wina. Komu by się jednak zdarzyło nie usłuchać i pić bez umiaru, ten okrywał się pogardą i zapomnieniem. Jednak o wiele częściej zdarzało się, iż *tamada* wyrażał swoje uznanie i szacunek wobec któregoś z uczujących. Przemawiał wtedy do niego słowami: *alawerdi szantan war*. Wskazana w ten sposób osoba dostępowała zaszczytu kontynuowania toastu na cześć współbiesiadników.

Między wznoszeniem toastów Gruzini dużo rozmawiali, jedli i śpiewali. Odgłosy ich uczy dotarły do Boga dopiero, gdy wszystkie kawałki Ziemi zostały podzielone między hałaśliwe narody i nie zostało już nic do rozdania. Dobry Bóg docenił jednak radość życia, jaką mieli w sobie Kartlowie i postanowił oddać im Raj, kawałek Ziemi, który zostawił dla siebie. Od tej pory miejsce to otrzymało nazwę Sakartvelo, czyli innymi słowy „Ziemia Kartlów”. Był to niewielki, ale za to bardzo piękny zakątek. Obfitował w wysokie pasma górskie przykryte lodowcami, z których licznymi strumieniami spływały radosne potoki kryształowo czystej

Agnieszka Lepianka
Legendarna Gruzja – zajęcia dla dzieci z klas I-III

wody. Część z nich zasilała swymi wodami pobliskie morze. Z podziemi wytryskiwały gorące lecznicze źródła. Kraina ta obfitowała w złoto, o którym do dziś krążą legendy. Jej bogactwo stanowiła także wielka różnorodność roślin i zwierząt.

Gruzini otrzymawszy ten wspaniały dar wykorzystali go tak jak mogli najlepiej. Na halach zaczęli wypasać owce, a na rozgrzanych promieniami słońca zboczach gór posadzili winne krzewy. Z ich owoców po dziś dzień wyrabiają jedne z najlepszych na świecie win. Mówi się nawet, że to oni jako pierwsi delektowali się tym trunkiem, a nazwa wino pochodzi od gruzińskiego słowa *gwino*. Równie znane i doceniane są także tamtejsze wody mineralne, a sami Gruzini słyną z wyjątkowej gościnności, wspaniałej kuchni i oczywiście biesiad, podczas których nie może zabraknąć długich i pięknych toastów wznoszonych przez *tamadów*.

2. Prosimy dzieci, by otworzyły oczy. Pytamy je o to, co zapamiętały z usłyszonej przed chwilą legendy. Dzieci odpowiadają. Następnie pokazujemy im jak wygląda flaga i godło Gruzji. Mówimy, iż dewizą Gruzinów jest zawołanie: „*dzala ertobaszia*” co znaczy: „siła jest w jedność”. Prosimy by wszystkie głośno powtórzyły dewizę po polsku i po gruzińsku. Możemy dodać również kilka informacji o Gruzji (materiały dla nauczycieli) i pokazać jak wyglądają litery z alfabetu gruzińskiego.

3. Pytamy jak dzieci wyobraziły sobie góry w Gruzji. Czy są wyższe od górki, z której zjeżdża się na sankach?, a może są wyższe od najwyższych gór w Polsce, a może są najwyższe na świecie? Padają różne odpowiedzi. Wtedy pokazujemy dzieciom 3 kijki odpowiednio różnej długości. Pierwszy z nich, najkrótszy, oznacza najwyższy szczyt w Polsce – Rysy (2499 m.n.p.m.), następnie pokazujemy im najdłuższy kij, który symbolizuje najwyższy szczyt świata Mont Everest (8848 m.n.p.m.). Pytamy dzieci, czy gruziński szczyt jest podobnie wysoki jak Rysy, czy też jego wysokość jest bliższa M. Everestowi. Dzieci odpowiadają, a my na końcu dokładamy do naszej kolekcji kij przedstawiający najwyższy szczyt Gruzji – Szchara (5068 m.n.p.m.). Dzieci mogą sprawdzić, że gruziński szczyt jest ok. 2 razy wyższy od naszych Rysów, ale też dużo mu brakuje do najwyższej góry świata.

4. A teraz czas na opowiadanie legendy o powstaniu Tbilisi, stolicy Gruzji. Bardzo dawno temu król Wachtang Gorgasał wraz ze swoją żoną wybrał się na łowy. W czasie polowania ustrzelił kaczkę w locie. Ptak spadł prosto do małego jeziora. Gdy tylko udało się go wyłowić, okazało się, że woda w jezioru była tak ciepła, że kaczka była już prawie ugotowana. Na pamiątkę odkrycia ciepłego jeziora król wybudował miasto i nazwał je Tbilisi. Nazwa wzięła się od gruzińskiego słowa „*tibli*”, co oznacza „ciepła”. Do dnia dzisiejszego miasto to jest stolicą Gruzji.

5. Rozdajemy dzieciom wytłoczki po jajkach, klej, kartkę papieru, . Informujemy, że wytłoczki po jajkach wyobrażają Gruzję i jej góry. Prosimy je by położyły wytłoczki na kartce i odrysowały na niej ich obwód. Objasniamy, że Gruzja jest krajem 4 razy mniejszym od Polski. Jednak gdyby spróbować rozprostować jej wypukłości, ciekawe co by się stało? Zadaniem dzieci jest rozerwać wytłoczki, na kawałki, tak by stworzyły płaską powierzchnię. Następnie przykleić je do kartki, tak by obrys znalazł się po drugiej stronie. Należy pamiętać o zapełnianiu również luk powstałych podczas „przekształcania” wytłoczek. Gdy wyklejanka jest skończona prosimy by sprawdziły jak zmieniła się wielkość naklejonych wytłoczek w stosunku do obrysu na drugiej stronie kartki.. Pytamy co się stało z obrysem i dlaczego wcześniej obrysowane wytłoczki po płaskim przyklejeniu do kartki wystają dużo poza linię?

Agnieszka Lepianka
Legendarna Gruzja – zajęcia dla dzieci z klas I-III

Dzieci odpowiadają, a my podsumowujemy. Choć z lotu ptaka Gruzja wygląda na mały kraj, to gdyby wyprostować jej wszystkie wypukłości górskie była by nawet większa od Polski. Dla porównania pokazujemy mapę Europy z zaznaczonymi grubym pisakiem granicami Polski i Gruzji lub po prostu kartki z odrysowanymi granicami tych 3 krajów w jednej skali.

6. Gdy dzieci skończą wyklejankę prosimy by na podstawie tego czego się dowiedziały na lekcji z legend wyobraziły sobie, że są kartografami i narysowały mapę.. Do tego zadania potrzebne są kredki lub flamastry oraz kartka papieru.

W czasie, gdy dzieci pracują można dodać kilka nowych informacji. Dzieci powinny je także umieścić na mapie z wyłoczek.

Powtórzenie:

Nauczyciel wciela się w rolę tamady i w formie toastu rozpoczyna zdanie, które po słowach – *alawerdi szantan war* – kończy wybrane przez niego dziecko. Zadaniem dzieci jest kończenie zdań wiadomościami i słowami poznanymi w trakcie zajęć.

„*Alawerdi szantan war*” mogą powtarzać również dzieci.

Np.:

Wznieśmy toast za – *alawerdi szantan war* – słodkie winogrona, zdrową wodę źródlaną, wysokie góry, smaczne jedzenie, gruzińską gościnność, gruziński niepowtarzalny alfabet, złoto, lodowce, itd.

Wznieśmy toast za góry, na których – *alawerdi szantan war*- pasą się owce, są plantacje winorośli, itd.

Niech żyją Gruzini, którzy – *alawerdi szantan war* – umieją cieszyć się życiem, są gościnni, umieją układać długie toasty, pięknie śpiewają, kochają swój kraj, wielkim szacunkiem darzą swój alfabet, itd.

Niech żyją przyjaciele, którzy – *alawerdi szantan war* – zawsze nam pomagają, z którymi miło porozmawiać w czasie uczyty, itd.

Wznieśmy toast za gruzińską ziemię, ponieważ – *alawerdi szantan war* – posiada piękne, bardzo wysokie góry, wiele strumieni, które wypływają z lodowców, wiele gorących leczniczych źródeł, itd.